

Rosa Giove

Icaro - pieśń szamańska

Tłumaczenie: Marzena Pillado

W dżungli peruwiańskiej nazwą "icaro" określa się pieśń lub melodię, której używają curanderos w trakcie swoich czynności rytualnych. Pomijając dosłowne tłumaczenie na język hiszpański, keczua lub inny język tej strefy, znaczenie icaro jest o wiele głębsze i poważniejsze: śpiew szamański to uzdrawiająca broń, mądrość i nośnik osobistej energii uzdrowiciela, symbol jego mocy.

Czynność "ikarowania" oznacza ładowanie mocą szamana jakiegoś przedmiotu lub wywaru leczniczego, nadając mu specyficzną właściwość celem przekazania jej odbiorcy, aby wspomóc jego oczyszczenie, ochronić go, uzdrowić albo wręcz przeciwnie - wyrzucić mu krzywdę lub wpłynąć na jego wolną wolę. Czyni się to intonując icaro bezpośrednio nad przedmiotem lub substancją nośną. Przedmiot ów zostaje później przekazany odbiorcy, a substancja połknięta w przypadku płynów lub wywarów lub wdmuchnięta w przypadku tytoniu.

Icaro stanowi fundament pracy uzdrowicielskiej w Amazonii. Zawiera w sobie mądrość i umiejętności szamana, stanowiąc jego dziedzictwo w zakresie uzdrawiania, jego narzędzie pracy i spadek, jaki pozostawia po sobie uczniom. Będąc nośnikiem jego energii, jego skuteczność zależy w dużej mierze od przygotowania curandero poprzez diety, przyjmowanie środków oczyszczających, tryb życia, aż do wewnętrznej integracji mądrości odziedziczonej po przodkach. Nauczyciel (mistrz) nie przekazuje uczniowi technik ani formalnych instrukcji, lecz towarzyszy mu i służy za przewodnika, aby ten uzyskał wgląd i wiedzę, które są mu przeznaczone. Częścią spuścizny są "jego" icaros.

Każdy szaman jest właścicielem swoich icaros, jak i swojego doświadczenia i wiedzy otrzymanych niegdyś od swojego nauczyciela bądź bezpośrednio od natury. Curanderos nie kryją faktu, że ich wiedza, łącznie z icaros, pochodzi ze sfery snów i wizji, lub że otrzymali ją bezpośrednio od roślin. Opowiadają, że w tych stanach świadomości, które osiągają dzięki "mistrzowskim roślinom", melodie przychodzą same, bez pośrednictwa woli ani rozumu, często w nieznanym im językach. W chwili uzdrawiania na ogół odbywa się to w ten sam sposób.

Ani słowa, ani zrozumienie tekstu icaro nie są niezbędne - ważna jest melodia i aby curandero współodczuwał i przenikał ducha icaro, a wówczas będzie wiedział kiedy, jak i dla kogo go użyć. Icaros, którymi posługują się szamani mają bardzo proste słowa wzmiankujące określone rośliny, zwierzęta i

elementy miejscowego krajobrazu zawierające moc lub określone symbole. Aktualnie w treści wielu icaros zawarty jest synkretyzm chrześcijański i odniesienia biblijne. Większość z nich jest w języku hiszpańskim, keczua i innych dialektach w zależności od pochodzenia dawnych nauczycieli - mistrzów, niektóre to jedynie jednodźwiękowe i powtarzające się melodie.

Jak działają icaros? Można by powiedzieć, że w sposób zbliżony do mantr w tradycji wschodniej - oddziałują na określone ośrodki energetyczne poprzez wibrację dźwięku, modulując w ten sposób funkcje organiczne. Szaman posiada określoną wiedzę, która pozwala mu dobrać właściwe icaro do określonych okoliczności. Można by również stwierdzić, że icaro jest pretekstem do tego, aby szaman przekazał swoją energię. Albo że przekaz zawarty w icaro jest tym, co uzdrawia.

Brak jest jednoznacznej odpowiedzi, właściwa może być jedna albo wszystkie jednocześnie. Jakakolwiek chęć racjonalnego wytłumaczenia musiałaby jednak wykroczyć poza ramy racjonalizmu i w związku z tym byłaby wiążąca jedynie na poziomie opartym na świadectwie i podlegającym doświadczeniu.

Zaangażowana w proces osobistych badań, które doprowadziły mnie do odczucia na żywo niektórych "technik" szamańskich, pragnę pozostawić świadectwo wartości icaros doświadczonych pomimo mojego racjonalnego wykształcenia lekarza - chirurga.

Niemożliwe jest pracować w tej części Peru nie biorąc pod uwagę bogactwa Medycyny Rodowej, gdyż każdy przypadek, każdy pacjent niesie ze sobą ważną informację. Niewątpliwie konieczna staje się zmiana sposobu widzenia jaką dała nam nasza kultura i nauczenie się postrzegania relacji człowiek - natura w inny sposób. Trzeba zaakceptować pogląd, że chociaż nie potrafimy tego racjonalnie wytłumaczyć, to jednak wszyscy posiadamy zdolności uzdrowicielskie, które u niektórych manifestują się spontanicznie i mogą zostać rozwinięte i odblokowane podczas pracy nad ciałem: do uzdrawiania curandero używa głównie swego ciała i energii.

Po raz pierwszy zetknęłam się z icaro, gdy zobaczyłam jak znachorki dmuchały dymem tytoniowym nasączonym icaro na ośrodki energetyczne nerwowych lub wystraszonych dzieci, jak również na te, które cierpiały na kolki - efekt był pozytywny i natychmiastowy. Później dowiedziałam się (jak i doświadczyłam), że metody te działają równie dobrze na dorosłych, objawiając się odczuciem rozluźnienia i relaksu.

W wiosce Chazuta znanej ze swoich szamanów, curandero Reninger Guerra Flores jest sławny dzięki swoim zdolnościom leczenia ukąszeń jadowitych węży: uśmierza intensywny ból poprzez icaros.

Podczas rytuałów uzdrowicielskich z użyciem wywaru z roślin, curanderos kierują przebiegiem uzdrawiania, modułują indywidualną i zbiorową energię i stoją na straży jedności grupy. Icaro odczuwany w zmienionym stanie świadomości pomaga przekształcać wizje, porusza subiektywne treści na różnych poziomach, prowadzi nas w naszej pracy samobadawczej, a jednocześnie stanowi łączy z realnym światem zewnętrznym. Chociaż nie ma ściśle określonej kolejności dla poszczególnych icaros, szaman wie lub odczuwa, który jest w danej chwili właściwy. Moc curandero wyraża się w skuteczności jego icaros, które są "chwytane" na poziomie fizycznym przez każdego członka grupy.

To właśnie podczas jednej z sesji ayahuaski, pod wpływem działania wywaru, zaczęłam rozumieć wewnętrzne znaczenie icaros. Pragnę zaznaczyć, że pomimo efektu psychoaktywnego z wrażeniem poszerzenia percepcji i wizji, nie traci się kontaktu z rzeczywistością.

Moja relacja z wizji, jakich doświadczyłam, ma znaczenie w powiązaniu z kolejnością i opisem każdego icaro. Ich zawartość i okoliczności określają mój osobisty i kulturowy bagaż, ponieważ manifestują się i działają poprzez moją osobę, poruszając moje własne energie i blokady i stanowiąc część procesu ewolucyjnego, w który jestem całkowicie uwikłana. Nie był to proces liniowy, trwał przez dłuższy czas i musiałam zmierzyć się z cyklami tematycznymi odpowiadającymi stymulacji poszczególnych ośrodków energetycznych. Nie był to też wpływ jedynie ayahuaski, lecz również innych roślin oczyszczających, diet, postów, kąpiele ziołowych, środków przeczyszczających i roztrząsania snów.

Pierwsza wizja (która się powtarzała, aż zdałam sobie sprawę, że był to icaro) ukazała mi małą, zieloną kobietę-roślinę, która wydobyła się z butelki zawierającej wywar i kierowała mną na drodze samopoznania śpiewając i tańcząc. Melodia, którą nuciła, była sposobem przyzywania obecności "matki" rośliny: "Matki Ayahuaski". Ta "matka" roślin, jak ją określają curanderos, równa jest duszy lub duchowi istoty ludzkiej.

Dużo czasu upłynęło, zanim odważyłam się śpiewać icaros: nie uznawałam ich za swoje i nie czułam, abym mogła ich używać. Doświadczyłam silnej walki pomiędzy zaprzeczeniem ze strony mojego racjonalizmu a akceptacją mojego głębokiego ja. Lecz im bardziej je odrzucałam, tym bardziej się narzucały poprzez powtarzające się sny, złe samopoczucie i napięcie. Aż w końcu zaakceptowałam icaros, które zostały mi dane w prezencie przez rośliny i życie.

Po wielu sesjach, którym towarzyszyły wizualizacje i aktywacja ośrodków energetycznych manifestująca się na poziomie fizycznym odczuciem mrowienia i ciepła w każdym z nich, stale powtarzało się wyobrażenie figur

geometrycznych o odmiennym kolorze w każdym z ośrodków, które jednocześnie odpowiadało formie naturalnej, symbolicznej i dźwiękowi samogłoski. Ale samogłosek nie było pięć, jak w naszym alfabetcie, lecz siedem, ponieważ doszły do nich litery "S" i "M". Zrozumiałam, że każdy ośrodek odpowiadał jednemu icaro - kluczowi, który został mi dany

W przeciągu dwóch lat otrzymałam sześć icaros, w różnych odstępach czasowych, nie znając z góry ani zawartości, ani kolejności, zawsze w sposób nieoczekiwany, mimowolny, poprzez wizje, sny i półsny wspomagane przez diety i pracę rytualną z roślinami - nauczycielami.

Pierwszy icaro odpowiada czakrze podstawy i związany jest z seksualnością. To litera "S" i mały, czerwony, ognisty wąż, który rozpoczyna swoją wspinaczkę (przebudzenie Kundalini?) pełzając powoli w kierunku brzucha, w formie trójwymiarowej, jakby ciało było przezroczyste. Ma związek z energią życiową i uzdrowicielską mocą ciała, wznoszącą się ku górze siłą ziemi, aż do słońca.

Podczas gdy słucham icaro litery "S" śpiewanego przez małą kobietę - roślinę głosem tajemniczym, miękkim, przeciągającym SSS, jakby kładącym nacisk na pełzanie węża, widzę innych uczestników sesji ayahuaski z czerwonym blaskiem u podstawy i chociaż głos wydobywa się z mojego wnętrza - nie jest moim głosem.

W porządku wznoszącym, druga czakra, poniżej pępka, odpowiada literze "M", którą wizualizuję jako solidną, konkretną, materialną, wspartą na ziemi. Czuję, że dźwięk musi wydobywać się z brzucha, kolebki instynktu, strachu, życia i śmierci.

Dźwięk tych dwóch liter uaktywnia dwa pierwsze ośrodki będące związane z najbardziej podstawowymi impulsami.

Przesuwając się ku górze, świecący, pomarańczowy filar z drugiej czakry staje się zielonkawy i zamienia się w drzewo, które rozpościera się hojnie na klatce piersiowej. Staję się wówczas świadoma mojego oddechu, przyjemnie obfitego. To litera "A", usta, które pozwalają zaczerpnąć powietrza, poszerzyć się, rozciągnąć "drzewo oddechowe", otworzyć świadomość, wspomnienia i duszę.

Energia krążąca między ośrodkiem pod i nad pępkiem tworzy błyszczący łuk obracający się w płaszczyźnie poziomej i tworzący żółte słońce - słońce, który odpowiada splotowi słonecznemu. Wówczas aktywuje się ten ośrodek wraz ze swoim mechanizmem ochrony i zdolności dostąpienia głębokiego samopoznania wraz z radością i smutkiem, emocjami, uzdrowieniem i

porozumiewaniem się bez słów w zakresie głębokich treści, tak głębokich jak dźwięk "U".

Pokonując ten ośrodek, docieramy do litery "O", linii bez początku ani końca, wyobrażenia wiecznego, fundamentalnego cyklu, Ouroborosa, punktu serca. To jest miejsce, w którym zawiera się maksymalna moc uzdrowicielska, którą jest Miłość, przedstawiona jako fioletowe słońce. Tam też zamieszkuje intuicja. Litera "O" jest okręgiem zawierającym całą symbolikę dotyczącą tego kształtu.

Litera "E" odpowiada czakrze czołowej. Daje nam szansę, aby "Słuchać", nie tylko jasno rozumieć dźwięk, lecz "Rozumieć" przesłanie, które przekazuje nam nasze ciało lub natura i wykorzystać je w jego maksymalnym wymiarze.

W końcu docieramy do górnej czakry związanej z literą "I" - to Nieskończoność, Bezmiar, Wnętrze, Iluminacja... Odpowiedni icaro pomoże nam być w stanie "widzieć" wnętrza form z większą intensywnością i blaskiem i przede wszystkim - rozróżniać, dostrzegać ważność połączenia wizerunku w jedną całość, w uniwersalną wizję. Widzieć w innym wymiarze, innymi oczami, z większą przenikliwością i przeżywać w pełni każdą chwilę.

Wciąż nie skończyłam otrzymywać wszystkich icaros, nie wiem, czy otrzymam pełną serię, ani kiedy, ani co będzie potem. Nie wiem również jakie podświadome mechanizmy mogły wspomóc ten proces ani czy to naprawdę działa. Wyjście poza racjonalny schemat sprawia mi dużo wysiłku i muszę przyznać, że jest wiele ciekawych niewiadomych, które nie mają wytłumaczenia. Istnieje znajomość życia ukryta bardzo głęboko w każdym z nas, oddalona od naszej świadomości z winy nadużywania zewnętrznych bodźców i nieodpowiedniego traktowania naszego ciała. Jeśli stworzymy sprzyjające warunki, ta wiedza może wyłonić się w sposób nieoczekiwany, oświetlając drogę, której wcześniej nie widzieliśmy.

Rosa Giove

O autorce:

Rosa Giove jest lekarzem chirurgiem, absolwentką Uniwersytetu w Limie. Mieszka w Tarapoto, w środku amazońskiej dżungli. Jej mężem jest Jacques Mabit, również lekarz, założyciel organizacji "Lekarze bez Granic". Wspólnie prowadzą klinikę (Centro Takiwasi), gdzie leczą od uzależnień narkotykowych przy pomocy ayahuaski i innymi metodami związanymi z miejscową Medycyną Rodową.

Źródło:

Internet: [Acerca del "ícaro" o canto chamánico](#)

Tłumaczenie: Marzena Pillado **e-mail**